

Tomasz Wiślicz, *Upodobanie. Małżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej XVII–XVIII wieku. Wyobrażenia społeczne i jednostkowe doświadczenia*, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław 2012, s. 278



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2014.028>

Historia społeczeństwa Rzeczypospolitej najczęściej rodzi skojarzenie z badaniami nad szlachtą. Funkcjonujący w naszej kulturze i historiografii etos tej grupy, niewątpliwie ważny dla polskiej tożsamości, w połączeniu z relatywnie bogatą bazą źródłową sprawił, że długo zdecydowanie mniejszą wagę przykładano do badań poświęconych innym stanom i grupom społeczeństwa staropolskiego. Przed laty do zmiany opisanej sytuacji dążyła Profesor Maria Bogucka, prowadząc badania nad problematyką związaną z mieszczaństwem, a po latach jej uczeń, Tomasz Wiślicz, z podobną konsekwencją podjął pracę nad zagadnieniami odnoszącymi się do stanu chłopskiego. Swoim zainteresowaniom dał wyraz w opublikowanej w 2001 monografii *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII w.*, a także w artykułach poświęconych różnym aspektom historii stanu chłopskiego w okresie staropolskim. Co trzeba podkreślić, jednym z najistotniejszych przedmiotów refleksji ba-

dawczej Wiślicza była rodzina chłopska oraz zależności między systemem etycznym regulującym jej funkcjonowanie a uchwytymi w źródłach praktykami społecznymi. Warto dodać, że szczególnie wiele uwagi poświęcał w tym kontekście seksualności chłopskiej. Swego rodzaju ukoronowaniem wspomnianych zainteresowań stała się kolejna książka pt. *Upodobanie. Matężństwo i związki nieformalne na wsi polskiej XVII–XVIII w.* opublikowana w 2012 roku.

Najnowszą monografię Tomasza Wiślicza należy uznać za wielopłaszczyznowe ujęcie niezwykle wymagającej problematyki z zakresu historii społecznej, której rzetelna analiza byłaby niemożliwa bez świadomego zastosowania współczesnej metodologii historii. Dlatego warto w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na warsztat badawczy autora i źródła jego inspiracji.

Od wielu lat uczestnicząc w dyskusji nad problemami metodologii historii, Tomasz Wiślicz szczególnie wiele uwagi poświęcił upowszechnieniu wiedzy na temat osiągnięć historiografii francuskiej przełomu XX i XXI wieku. Nie dziwi więc fakt, że w swojej książce odwołuje do prac Arlette Farge, Alaina Corbina, Daniela S. Milo czy Michela de Certeau. Są to inspiracje o różnym charakterze, często bezpośrednie, jak w przypadku Farge czy Corbina, innym razem determinujące pewną strategię historiozoficzną, jak w przypadku Michela de Certeau. Wszystkie należy jednak uznać za głęboko wpisane w wybór drogi badawczej obranej przez warszawskiego historyka.

Metodologiczne fundamenty rozprawy Wiślicza wydają się więc niezwykle mocne, choć nie stanowią monolitu. W obszernym wstępie/rozdziale znajdujemy rodzaj studium różnych ujęć z zakresu nauk społecznych i humanistycznych, niezbędnych do podjęcia zamierzonej analizy. Zwraca uwagę umiejętne łączenie inspiracji płynącej z klasycznych badań, jak np.: metoda biograficzna Williama Thomasa i Floriana Znanieckiego, z wyrastającymi z nich współczesnymi rozwiązaniami. Szczególnie istotne, w opisywanym kontekście, wydaje się wskazanie przez warszawskiego badacza miejsc, w których można dokonać korekty metod stosowanych przez historyków, a w konsekwencji podnieść ich świadomość warsztatową. Jest to tym bardziej ważne, że w polskiej refleksji nad historią jednostki i jej codzienności ciągle zmagamy się z niedostatkiem uzasadnionych metodo-

logicznie ujęć. O odpowiedzialnym potraktowaniu złożonych kwestii metodycznych i metodologicznych świadczy konsekwentne dążenie Wiślicza do zdefiniowania aparatu pojęciowego, którym się posługuje. I tak, stosując pojęcie „życia osobistego” umiejętnie dystansuje się wobec nieadekwatnego dla okresu staropolskiego, a zwłaszcza stanu chłopskiego, pojęcia prywatności. Ten zabieg, w gruncie rzeczy poszerzający pole badawcze, pozwala na uchwycenie sfery ludzkiego życia rozumianej jako indywidualna egzystencja i psychika człowieka, na którą można za życia jednostki oddziaływać bezpośrednio*. Program badania „życia osobistego” otwiera również drogę do poszukiwań związanych ze sferą zachowań seksualnych chłopów. Wiślicz słusznie podkreśla silną mitologizację tego problemu w badaniach nie tylko historycznych, ale również antropologicznych czy wcześniejszych ludoznawczych. Wskazuje jednocześnie na bogactwo krytycznych wobec tej tradycji współczesnych ujęć francuskich i anglosaskich. Odwołując się m.in. do badań Laurel Thatcher Ulrich, akcentuje uniwersalny, niezależny od kultury, charakter doświadczeń emocjonalnych wpływających na kształtowanie się relacji międzyludzkich w całej ich złożoności, w tym również na seksualność. Ważnym wyborem badawczym Wiślicza, związanym ze stosowaną w książce perspektywą biograficzną, jest odwołanie do narracji pierwszoosobowych. Słusznie zwraca uwagę na specyfikę badań nad biografiami „zwykłych ludzi”, w konsekwencji odwołując się do metod etnobiograficznych i psychobiograficznych. Korzystając z nich, wypracowuje pojęcie „przekazu autobiograficznego” traktowanego jako typ egodokumentu, a sięgając do dorobku psychologii, czerpie z jej ustaleń na temat zależności między doświadczeniem i pamięcią człowieka. Stąd eksponowanie znaczenia narracji jako sposobu konstruowania obrazu świata nie tylko w wymiarze kolektywnym, ale zwłaszcza indywidualnym, osobistym. Posiłkując się ustaleniami Jerome’a Brunera, Wiślicz zwraca uwagę na zasady tworzenia struktur narracyjnych służących konstruowaniu opisu rzeczywistości przez pryzmat doświadczenia życiowego. Podkreśla ważny dla historyka diachroniczny oraz zindywidualizowany charakter tego rodzaju autorefleksji. Przywołuje jednak równoległe funkcjonowanie „przekazu autobiograficznego” w kontekście

* T. Wiślicz, *Upodobanie. Matżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej XVII–XVIII w.*, Wrocław 2012, s. 21.

społecznym, czego wyrazem ma być strukturyzacja treści wpisana w referencyjny charakter świadectwa, jako wiarygodnego i prawdziwego, pozostającego w związku z doświadczeniem potocznym zrozumiałym dla ludzi funkcjonujących w określonych realiach kulturowych. Nie tylko z obowiązku Wiślicz przypomina o związkach tak konstruowanego przekazu z formą literacką, ma jednak świadomość zawodności tej perspektywy w przypadku przedstawicieli stanu chłopskiego w Rzeczypospolitej. Ważnym elementem metody zastosowanej w *Upodobaniu...* jest refleksja nad wiarygodnością akt sądowych wykorzystywanych w pracy. Ten ulubiony materiał źródłowy mikrohistoryków, bogaty w „przekazy autobiograficzne”, poddany krytyce rodzi wielką ilość kontrowersji i wątpliwości. Brak możliwości zweryfikowania wiarygodności przekazu zawartego w zeznaniach sądowych, ich zdeteminowany przez specyfikę sytuacji opresyjnej charakter oraz incydentalne pojawienie się w historii praktycznie nieznanego bohatera autonarracji, rodzą pytanie o sens korzystania z tej perspektywy badawczej. Sam fakt podjęcia rozważań dotyczących tego problemu należy ocenić wysoko, jako wyraz rzetelności i uczciwości badawczej Wiślicza. Owocem tej refleksji jest uznanie badanego materiału za swoiste „biograficzne artefakty” dające badaczowi przeszłości nie tyle dostęp do niej samej, co raczej do informacji o sposobie pojmowania doświadczeń życiowych przez opowiadających o sobie ludzi. Tak rozumiane stają się wiarygodnym świadectwem funkcjonujących w przeszłości reguł narracyjnych, co nie jest konstatacją błahą. W tym miejscu ujawnia się również inspiracja polskiego historyka myślą A. Farge i jej metody „przechwycenia słów”, do której bezpośrednio się odwołuje. Zamykające wstęp opis stanu badań i charakterystykę struktury pracy należy uznać za konieczne i kompetentnie zrealizowane podsumowanie wprowadzenia do dalszych rozważań. Konieczne jest zwrócenie uwagi na niezwykle solidną bazę źródłową pracy, na którą składają się akta sądowe z terenu całej Korony, jak i innego rodzaju źródła narracyjne, wreszcie różnego typu teksty literackie i normatywne.

Książka Tomasza Wiślicza podzielona została na trzy rozdziały, które poświęcono kolejno: związkom przedmażeńskim, małżeństwu i związkom pozamażeńskim. Pozorna prostota konstrukcji kryje w sobie szczegółową analizę najważniejszych praktyk kulturowych związanych z relacjami w rodzinie i seksualnością stanu chłopskiego. Poruszana przez Wiślicza pro-

blematyka koncentruje się wokół kilku głównych zagadnień. W pierwszej kolejności warto podkreślić wysiłek zmierzający do ukazania specyfiki porządku normatywnego i przekazu etycznego funkcjonującego w kulturze staropolskiej za sprawą aktywności Kościoła rzymskokatolickiego, systemu etycznego stanowiącego źródło porządku prawnego. Jest to zabieg konieczny dla oddania zależności między systemem postulowanym a realizowanym. Jednak, co należy podkreślić, to ten drugi jest głównym przedmiotem analizy. W efekcie otrzymujemy niezwykle bogaty w szczegóły obraz różnych aspektów funkcjonowania relacji międzyludzkich w społecznościach wiejskich wczesnonowoczesnej Rzeczypospolitej. Wiślicz korzysta z możliwości, których dostarczają mu źródła sądowe, uzupełniane zresztą przez innego rodzaju przekazy, i z powodzeniem prezentuje wyłaniający się z ich narracji obraz staropolskiej codzienności. W tym kontekście przedstawione zostały te przejawy życia społecznego, które warunkowały kształtowanie się relacji między młodymi, np.: warunki życia na służbie, miejsca spotkań itp., ale także umożliwiały dopuszczanie się wykroczeń wobec norm prawnomoralnych, a więc np.: rola karczmy w kreowaniu związków pozamażeńskich. Co ważne, przedmiotem badań stało się wiele zjawisk dotąd marginalizowanych lub wymagających nowej interpretacji. I tak, sporo miejsca poświęcono sytuacjom związanym z niechcianym macierzyństwem. Stąd przeprowadzony na szerokim tle porównawczym opis praktyk społeczno-kulturowych umożliwiających zbliżenie młodych ludzi bez ryzyka pełnego stosunku płciowego dopuszczanych w gromadach wiejskich. Stąd też przedstawienie stosowanych środków antykoncepcyjnych oraz technik aborcyjnych i wreszcie opisanie przypadków dzieciobójstwa i analiza ich miejsca we wczesnonowoczesnym systemie prawnym oraz sposobów ukrywania tego rodzaju przestępstw przed społecznością wiejską. Innym istotnym problemem poruszonym przez Wiślicza była kwestia oceny moralnej współżycia przedślubnego oraz cudzołóstwa. Historyk słusznie zwraca uwagę na funkcjonowanie „podwójnego standardu” w kulturze chłopskiej i silniejsze nadzorowanie i karanie dziewcząt niż chłopców. Jednocześnie potwierdza panujący w literaturze przedmiotu pogląd o dość liberalnym stosunku chłopów do seksu przedmałżeńskiego, o ile prowadził do małżeństwa lub nie skończył się ciążą. Akcentuje również znaczenie zasady dyskrecji czynów i słów, która w gromadzie wiejskiej umożliwiała zachowanie swoistej tolerancji dla

tego rodzaju sytuacji. Analiza problemu cudzołóstwa pozwoliła na ukazanie głównych zależności związanych z niewiernością. Podkreślając drugorzędną rolę czynnika emocjonalnego, jako źródła trwałości więzi małżeńskich wśród chłopów, zwraca uwagę na konsekwencje naruszenia innych norm przypisanych małżeństwu: solidarności i wzajemnego szacunku.

Ważną częścią pracy jest rozdział poświęcony małżeństwu. Wiślicz przeprowadził gruntowną analizę wszystkich najważniejszych zjawisk łączonych ze związkami chłopskimi. Ukazał warunki kojarzenia par, m.in. normy doboru małżeństw i wpływ czynnika ekonomicznego na ich powstawanie. Analiza modelu małżeństwa chłopskiego obok ocen powszechnie przyjętych w literaturze przedmiotu zawiera szereg istotnych spostrzeżeń dotyczących znaczenia ról społecznych mężczyzny i kobiety w małżeństwie dla kształtowania ich osobistej tożsamości, jak i ściśle z nią związanej pozycji w społeczności wiejskiej. Dla wyjaśnienia miejsca małżeństwa w kulturze społeczności chłopskich Wiślicz korzysta z koncepcji Thomasa i Znanieckiego, którą uznaje za klucz w analizie retrogresywnej służącej odtworzeniu społecznych wyobrażeń na temat małżeństwa w XVII i XVIII wieku. Przedstawienie danych demograficznych oraz uwarunkowań prawnych funkcjonowania rodziny staropolskiej pozwala Wiśliczowi postawić tezę o istnieniu związku chłopskiej rodziny staropolskiej i zachodnioeuropejskiej. Co warto podkreślić, uzupełnia uzyskany w ten sposób obraz, przeprowadzając analizę terminologii staropolskiej służącej opisowi instytucji małżeństwa. Ważne uzupełnienie opisanego obrazu stanowią szczegóły dotyczące zarówno codziennych problemów rodzinnych, jak np. kłótnie, ale i patologii w postaci przemocy w rodzinie czy „frymarczenia żonami”.

Upodobanie. Małżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej XVII–XVIII w. Tomasza Wiślicza to publikacja w polskiej historiografii szczególnie, wpisująca się w poszukiwania zmierzające do głębokiej modernizacji perspektywy badawczej dominującej w polskich naukach historycznych. Świadczą o tym zarówno wybór tematyki, jak i zastosowana metodologia. Wydaje się, że wspomniany cel został osiągnięty a osoby zainteresowane codziennością staropolską otrzymały ważne, kompetentnie napisane opracowanie dotyczące historii milczącej większości mieszkańców Rzeczypospolitej.

Filip Wolański (Wrocław)